

Amerykanie nie patyczkują się z Ukrainą

17 lutego 2025

Amerykanie nie głaszczą po głowie Ukrainy i wprost stwierdzają, że Ukraińcy muszą uznać warunki, które ustalą wraz z Rosją. Ukraińcy określają ogólne warunki pokoju za „umowę kolonialną”, gdyż Kijów nie ma nic do gadania w jej sprawie.

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski powiedział, iż polecił ministrom niepodpisywanie proponowanej przez USA umowy, która zapewni Amerykanom dostęp do metali ziem rzadkich na Ukrainie. Jego zdaniem, dokument koncentrował się na interesach USA.

Z ustaleń mediów wynika, że Amerykanie nie oferowali w zamian żadnych konkretnych gwarancji bezpieczeństwa Ukrainie. Natomiast na mocy umowy Waszyngton uzyskałby 50 proc. udziałów w ukraińskich minerałach ziem rzadkich. „To umowa kolonialna i Zełenski nie może jej podpisać” – podaje agencja AP za anonimowym ukraińskim urzędnikiem.

Oferty nie potwierdził wprost rzecznik Rady Bezpieczeństwa Narodowego Białego Domu Brian Hughes. W oświadczeniu wydanym w niedzielę stwierdził jednak, że „prezydent Zełenski jest krótkowzroczny w kwestii doskonałej okazji, jaką administracja Trumpa przedstawiła Ukrainie”.

Zdaniem amerykańskiego urzędnika, umowa w sprawie wydobywania minerałów pozwoli USA „odzyskać” pieniądze wysłane do Kijowa. Rozwinie to również ukraińską gospodarkę. „Silne więzi gospodarcze ze Stanami Zjednoczonymi będą najlepszą gwarancją trwałego pokoju i zabezpieczeniem przed ewentualną rosyjską agresją” – przekonywał Hughes. „USA to uznają, Rosjanie to uznają, a Ukraińcy muszą to uznać” – podsumował Brian Hughes.

Autorstwo: DC

Na podstawie: Kresy.pl

Źródło: Goniec.net